

WIERNY ŚWIADEK

W Księdze Objawienia 2:12-17 jest napisane: „*A do posłańca społeczności w Pergamonie napisz: To mówi ten, który ma ostry miecz obosieczny. Znam twoje uczynki. Wiem, że mieszkasz tam, gdzie jest tron szatana, ale trzymasz się mojego imienia i nie wyparłeś się wiary we mnie nawet w dniach, gdy został u was zabity mój wierny świadek Antypas tam, gdzie mieszka szatan*”.

Pan mówi, że Pergamon był miastem zdemoralizowanym do tego stopnia, że szatan miał tam swoją siedzibę. Ten fakt jest wspomniany dwukrotnie w Księdze Objawienia 2:13.

W tym mieście Pan założył swój zbor i mówi do przełożonego tego zboru: „*Wiem, gdzie mieszkasz*”. Pan wie dokładnie, gdzie mieszkamy i zna wszystkie okoliczności naszego życia. On może ci pomóc wytrwać w czystości, abyś mógł zostać zwycięzcą nawet tam, gdzie szatan ma swój tron. Nawet tam można być zwycięzcą, dzięki mieczowi ducha, którym jest Słowo Boże.

Lampa oliwna nie narzeka na swoje otoczenie, że jest zbyt ciemne, aby w nim świecić, bo moc jej światła nie zależy od otoczenia, tylko od tego, ile jest w niej oleju. Tak samo jest z każdym lokalnym zborom. Otoczenie może być złe i szatan może mieć tam swój tron, ale jeśli członkowie tego zboru są pełni Ducha Świętego, to będą świecić bardzo jasno. W rzeczywistości jest tak, że im ciemniejsze otoczenie, tym bardziej widoczne jest światło! Tak samo jest z gwiazdami, które widać tylko w nocy.

Pan chwali przełożonego zboru w Pergamonie, że mocno trzyma się Jego Imienia i nie wyparł się wiary nawet wtedy, gdy był prześladowany. Ale szczególnie wspomina Antypasa; swojego wiernego świadka, który oddał życie za wiarę. Antypas bronił prawdy Bożej nawet wtedy, gdy oznaczało to konieczność życia w samotności. To był człowiek, który miał biblijne przekonania, dlatego nigdy nie starał się przypodobać ludziom. Ci, którzy znają Boga nie rozglądają się wokół siebie, aby zobaczyć, ilu ludzi wokół nich wierzy w to samo, w co oni. Takie osoby zawsze stają po stronie Pana i są gotowe sprzeciwić się całemu światu, jeśli zachodzi taka potrzeba. Taki był Antypas, dlatego został zabity.

Gdyby Antypas starał się zadowolić ludzi, to uniknąłby śmierci. Ale został zabity, ponieważ bezkompromisowo bronił prawdy, którą objawił mu Bóg. Ludzie prawdopodobnie uważali go za trudnego i upartego maniaka. Ale dla niego nie miało to znaczenia, bo on zawsze chciał być wierny Panu, dlatego przeciwstawiał się wszelkiemu grzechowi, wszelkiemu nieposłuszeństwu wobec Słowa Bożego i wszelkim kompromisom ze światem oraz diabłu, dlatego był zagrożeniem dla królestwa ciemności. Być może, to właśnie z jego powodu szatan postawił swój tron w Pergamonie. Jakim więc człowiekiem musiał być Antypas, skoro nawet szatan się go obawiał?

Bóg potrzebuje takich ludzi, w każdym zakątku świata. Niebawem również wielu z nas będzie musiało zapłacić cenę za swoją wiarę. Czy wytrwasz w tym dniu, jak Antypas? Czy może ugniesz swoje kolano przed szatanem, wraz z całym babilońskim chrześcijaństwem, aby ocalić swoje życie? Czy masz pewność, że jesteś w stanie oddać swoje życie za prawdę?

Dzisiaj Bóg testuje każdego z nas, poprzez poddawanie nas drobnym pokusom i prześladowaniom, ale niebawem nadejdą cięższe próby, które przetrwają tylko ci, którzy dzisiaj są wierni Panu podczas małych prób. Szatan powinien także ciebie uznawać za tak wielkie zagrożenie dla swojego królestwa, że chętnie przeniósłby swój tron do miasta w którym mieszkasz.

Smutne jednak było to, że po śmierci Antypasa, przełożony zboru w Pergamonie ośleplł duchowo. Prawdopodobnie wcześniej Antypas był przełożonym tej społeczności i gdy został zabity, to ktoś inny przejął jego obowiązki, w wyniku czego podupadł cały zbór. Podobnie historie dzieją się dzisiaj w wielu zborach.

Zac Poonen

A Faithful Witness / 28.09.2025